

Obecność mitu tristanowskiego w nowoczesnej literaturze, filozofii i muzyce

Adrianna Halwa

Uniwersytet Rzeszowski

ORCID: 0000-0002-4052-7558

The Presence of the Tristan Myth in Modern Literature, Philosophy and Music

Abstract: Adrianna Halwa presents a review of the book by Artur Żywiołek *Tristitia moderna – pasja mitu tristanowskiego w nowoczesnej literaturze, filozofii i muzyce* [Tristitia moderna – the passion of the Tristan myth in modern literature, philosophy and music]. Artur Żywiołek in his monograph shows the presence and changes of the Tristan myth in European culture. The author analyzes the turning point of the Modernist era, when there were revolutionary changes in literature, music and philosophy. Żywiołek examines this phenomenon in relation to the Tristan myth, its new interpretations, as well as symbols and cultural codes that it has developed since the Middle Ages.

Keywords: Artur Żywiołek, Tristan Myth, Modernism, literature and music, literature and philosophy

Słowa kluczowe: Artur Żywiołek, mit tristanowski, modernizm, literatura i muzyka, literatura i filozofia

Artur Żywiołek w swojej najnowszej monografii analizuje zjawisko przeobrażenia uniwersalnego mitu arturiańskiego, leżącego u podstaw wielu różnorodnych dzieł kultury – nie tylko utworów literackich, lecz również muzycznych, a także traktatów filozoficznych. Dzieło to obejmuje swoim zakresem rozważania dotyczące pozornie odległych dyscyplin naukowych i artystycznych – wynika to z szerokiego obszaru zainteresowań tego badacza, który we wcześniejszych pracach skupiał się na idei wyraźnego zwrotu w kulturze polskiej i europejskiej na przełomie XIX i XX wieku. Żywiołek interesuje się morfologią mitów założycielskich kultury zachodniej, a także koncepcją literatury jako miejsca odsłaniania się prawdy-bycia oraz topiką niewyraźności. Badacz wnika również w nowoczesne i ponowoczesne reinterpretacje, a także przekształcenia antycznych wzorców apostoła i proroka. Dla Żywiołka istotne zjawiska kulturowe związane są z roman-

tycznym przesileniem w dziedzinie filozofii, literatury i muzyki. To właśnie współoddziaływanie na siebie tych trzech aspektów kultury, ich wzajemne uzupełnianie się i inspiracje, a także ciągle zmieniające się relacje stają się dla badacza podstawą analiz naukowych. Wszystko to sprawia, iż prace Artura Żywiółka mają wyraźny wymiar interdyscyplinarny: zawierają spojrzenie na zjawiska kulturowe nie tylko z perspektywy literaturoznawczej, lecz również filozoficznej, oraz – co zdarza się znacznie rzadziej – w aspekcie teorii muzyki. Perspektywa ta nadaje omawianej monografii walorów oryginalności wynikających z odmiennego spojrzenia na zjawiska kulturowe, wielokrotnie już analizowane.

Tristitia moderna jest kontynuacją wcześniejszych badań autora z lat 2017–2018, których efektem były m.in. artykuły *Tristanowskie apokryfy*¹ oraz *Love for sale. Ekonomia jako źródło cierpień? (Na przykładzie „tristanowskich” nowel Thomasa Manna)*². Rozprawy te zostały poszerzone i dostosowane do zamysłu monografii. Omawiane w niej zjawiska kulturowe nawiązują także do przemyśleń Żywiółka zawartych w książce *Mesjański logos Europy. Mariana Zdziechowskiego i Stanisława Brzozowskiego dyskursy o kulturze Zachodu*³; w *Tristitia moderna* także uwidacznia się fascynacja poglądami Zdziechowskiego.

Tristitia moderna („Współczesna melancholia”) ma w założeniu autora być próbą analizy przełomowego momentu epoki modernizmu – chwili, w której nastąpiła zmiana estetyczna zarówno w aspekcie wizualnym, jak i „kultury ducha” w literaturze. Za impuls do powstania istotnych dla całej sztuki i kultury zachodniej przemian Artur Żywiółek uznaje mit Tristana i Izoldy, który – od wieków trawestowany i przekształcany – obrastał warstwami kodów kulturowych, skojarzeń i znaczeń, a za sprawą przełomowego dramatu muzycznego Ryszarda Wagnera stał się punktem zwrotnym już nie tylko dla literatury, lecz również muzyki i filozofii⁴.

Sam tytuł rozprawy nawiązuje do tytułu dzieła Gerarda Groota: *Devotio moderna* (nowa pobożność) i jest swoistą grą słów. *Tristitia* odnosi się bowiem zarówno do melancholii, smutku, jak i imienia Tristan. Z kolei zaś uformowany przez Żywiółka termin: *tristitia moderna* (nowa melancholia), nawiązuje zarówno do wymienionych wcześniej aspektów mitu tristanowskiego, jak i do dzieła Groota, które dotyczy przełomowego momentu w dziejach – cezury pomiędzy średniowieczem a renesansem⁵. Dla autora *współczesna melan-*

¹ A. Żywiółek, *Tristanowskie apokryfy*, w: *Apokryficzność (w) filozofii. Nie/anty/pozaortodoksyjne dyskursy filozoficzne*, red. M. Woźniczka, M. Perek, Częstochowa 2017, s. 73–89.

² A. Żywiółek, *Love for sale. Ekonomia jako źródło cierpień? (Na przykładzie „tristanowskich” nowel Thomasa Manna)*, „Irydion. Literatura – Teatr – Kultura” 2018 t. IV, nr 2, s. 109–132.

³ A. Żywiółek, *Mesjański logos Europy. Mariana Zdziechowskiego i Stanisława Brzozowskiego dyskursy o kulturze Zachodu*, wyd. I, Częstochowa 2012.

⁴ A. Żywiółek, *Tristitia moderna. Pasja mitu tristanowskiego w nowoczesnej literaturze, filozofii i muzyce*, wyd. I, Kraków 2020, s. 36.

⁵ Tamże.

cholia również opisuje rewolucyjny moment dziejów, w którym zmieniają one swój charakter i bieg, szczególnie na płaszczyźnie literatury i muzyki. Nie bez powodu autor jako motto do swojej monografii wybiera słowa Chrystusa „Tristitia implevit cor vestrum” („Smutek napełnił serca wasze” – J 16,6). Kilkanaście wersów dalej ewangelista, ukazując inną perspektywę oglądu świata, przedstawia także konsolacyjne oczekiwanie: „Smutek wasz w radość się zamieni” – w rzeczywistości literackiej opisywanej przez autora książki tego optymistycznego wymiaru nie można odnaleźć, co z pewnością ma ewidentny związek z podaniem w wątpliwość, a także zakwestionowaniem – w dużej mierze – chrześcijańskiego aspektu odczytywania rzeczywistości.

Jedna z najważniejszych opowieści arturiańskich określana jest przez Artura Żywiołka „mitem” – preferencja ta widoczna jest w tytule pracy. Niekiedy pojawiają się, traktowane synonimicznie, terminy „legenda” lub właśnie „opowieść”, a incydentalnie także „baśń”, „romans mityczny” i „tekst o sakralnych źródłach”. Wydaje się, że dla ścisłości naukowego wywodu warto byłoby postarać się o bardziej precyzyjne ustalenia, gdyż przyjęta terminologia (w części rzeczywiście synonimiczna, chociaż rozróżnienie „mitu” i „legandy” ma dość bogatą literaturę) wpływa na całość naukowego wywodu.

Pracę rozpoczyna wprowadzenie, w którym wyłożone zostały główne założenia leżące u podstaw prowadzonego przez autora wywodu, a także geneza i rozwój mitu tristanowskiego. Następnie, w siedmiu rozdziałach, Artur Żywiołek chronologicznie przedstawia jego obecność w wybranych aspektach kultury europejskiej. Tytuły poszczególnych rozdziałów przybierają formę swoistej gry słownej, zagadki odnoszącej się do omawianych w nich utworów i zjawisk.

Pierwszy rozdział („*Vorspiel*”. *Moment dźwiękowej osobliwości*) to omówienie analizowanego mitu w twórczości Ryszarda Wagnera, w szczególności w operze *Tristan i Izolda*. Na przykładzie tego dzieła Żywiołek ukazuje obecność mitu tristanowskiego w utworze muzycznym, który miał wyraźne cechy nowatorstwa i wyjątkowości na tle nie tylko wyobraźni dziewiętnastowiecznej, ale także współczesnych wytworów kultury. Badacz analizuje dzieło, w którym historia o nieszczęśliwej miłości rycerza Okrągłego Stołu i irlandzkiej księżniczki jest jedynie pretekstem do ukazania walki życia ze śmiercią, światła z ciemnością, dobra ze złem – przy tej okazji Żywiołek omawia szczegółowo wyjątkowość i unikatowość zastosowanych przez Wagnera rozwiązań artystycznych. Przedstawienie zagadnień stricte muzycznych, dotyczących teorii muzyki oraz jej ewolucji, a także przełomowych rozwiązań wprowadzonych w operze przez Wagnera, może wydawać się w pewien sposób odległe od badań nad tekstami literackimi czy treścią omawianego mitu, jednakże badacz w swoim wywodzie szeroko wyjaśnia powiązania pomiędzy muzyczną twórczością Wagnera a uczuciami i doświadczeniami, które nieodłącznie wiążą się z mitem tristanowskim⁶.

⁶ Tamże, s. 39–90.

Żywiołek zwraca uwagę na specyfikę sztuki operowej, która – jak to podkreślali twórcy romantyczni – potrafi ukazać pełnię uczuć i emocji bohaterów oraz tragizm ich wyborów. Autor skłania się ku stwierdzeniu, iż poprzez muzykę, a w szczególności właśnie poprzez operę, można przedstawić więcej emocji, gdyż pozwala ona na ukazanie niewyraźności ludzkich namiętności, niemożliwych do oddania tylko językiem werbalnym. Wysnuwa stąd wniosek, iż język muzyki lepiej i precyzyjniej pozwala na oddanie prawdy ludzkiego życia uczuciowego, czego nie można dokonać przy pomocy innych środków wyrazu, w szczególności zaś mowy i literatury.

Kolejny rozdział (*Höchste Lust. Zmysłowy sen/s i rytm moderny. W kręgu estetyki pragnienia*) dotyczy ogólnego ducha epoki modernizmu oraz jego oddziaływań nie tylko na sferę kulturową, lecz również ekonomiczną, polityczną i społeczną – tym razem eksplikacja tego problemu odnosi się głównie do dorobku Mariana Zdziechowskiego i Oskara Spenglera, w kontekście dominujących nastrojów ogólnego nastroju fatalizmu i nieuniknionego upadku cywilizacji, jaki charakteryzował początek wieku XX, w szczególności w Europie. To właśnie fatalizm, nieuchronność katastrofy i upadku są według Żywiołka tym, co łączy mit tristanowski z twórczością Zdziechowskiego. W tym rozdziale autor dowodzi, iż dzieło Ryszarda Wagnera, a w szczególności jego sposób ukazania mitu tristanowskiego, jest efektem myśli filozoficznej charakterystycznej dla epoki modernizmu. Estetyka niemieckiego kompozytora opiera się na pragnieniu jednostki, które nie może zostać zrealizowane. Zdaniem Żywiołka, koresponduje to z ogólnym duchem epoki modernizmu zdominowanym przez poszukiwanie zaspokojenia nieokreślonych pragnień nie tylko jednostki, lecz również całego społeczeństwa. Tu także autor trafnie zwraca uwagę na nastrój wspomnianej epoki obecny w utworach filozoficznych, literackich czy muzycznych, charakteryzujący się fatalizmem, niespełnieniem i oczekiwaniem nadchodzącego kresu cywilizacji.

Trzeci rozdział („*Das Streben*” jako nastrój końca Europy. „*Tristitia*” Mariana Zdziechowskiego) zawiera omówienie filozofii autora *W obliczu końca*, którego przemyślenia nierzadko wyprzedzały prace bardziej znanych europejskich myślicieli. Żywiołek zwraca tu uwagę na specyficzny, melancholijny nastrój końca wieku, jakim przesycone są rozprawy Zdziechowskiego. Na tym tle jednak nie skupia się jedynie na motywie tragicznej miłości – interesuje go również charakterystyczna dla postaci Tristana melancholia, obecna od chwili jego narodzin i towarzysząca mu przez całe życie. Jest to swoiste fatum, objawiające się dojmującym poczuciem smutku i klęski nawet w sytuacjach optymistycznych, które okazują się jednak jedynie krótkimi przeblaskami szczęścia znikającymi w zderzeniu z brutalną, niesprawiedliwą i nieszczęśliwą rzeczywistością. Badacz – śladami Zdziechowskiego – zauważa pewne korelacje pomiędzy tristanowską melancholią a stanem duchowym społeczeństwa europejskiego na początku XX wieku⁷.

⁷ Tamże, s. 141–182.

Autor szczególnie ceni sobie prace filozofa, który również dostrzegał rolę muzyki jako sposobu wyrażania uczuć oraz idei. Żywiołek zwraca jednak uwagę na fakt, iż Zdziechowski w swoich pracach naukowych ukazywał nadmierną emocjonalność podczas analizy dzieł Wagnera, upatrując w jego twórczości nieuświadomionej filozofii, której doskonałym wyrazem staje się właśnie opera *Tristan i Izolda*. Interesujące jest spojrzenie Żywiołka na interpretacyjne metody obecne w dorobku Mariana Zdziechowskiego; autorowi omawianej monografii wydają się one podobne do współczesnych metod czytania komparatystycznego, zwłaszcza tych nacechowanych modernistyczną emocjonalnością i patosem. Zdaniem Żywiołka, erudycja Zdziechowskiego pozwoliła mu na dokonywanie wartościowych analiz i porównań utworów literackich, muzycznych, plastycznych i dramatycznych. W tym miejscu można zgłosić pewną wątpliwość metodologiczną: Marian Zdziechowski zasadniczo interpretuje nie średniowieczny mit o Tristanie i Izoldzie (tak jak to czyni Wagner oraz autorzy dzieł analizowanych w następnych rozdziałach), lecz jego romantyczną wersję stworzoną przez niemieckiego kompozytora. Rozdział ten zakłóca także chronologię wywodu (według której uporządkowane są omawiane w monografii dzieła): przywoływana praca Zdziechowskiego *Pesymizm, romantyzm a podstawy chrześcijaństwa* została opublikowana w roku 1914, a więc ponad ćwierć wieku od powstania *Lalki* Bolesława Prusa, która będzie tematem rozdziału następnego. Istotny dla trzeciej części pracy *Zmierzch zachodu* Oswalda Spenglera jest jeszcze późniejszy...

Omówione dotychczas rozdziały można postrzegać jako bardzo obszerne wprowadzenie do bezpośredniej tematyki monografii, a wnioski z nich wypływające, zwłaszcza te dotyczące filozofii, muzyki i szeroko rozumianego dorobku kultury europejskiej, stają się kluczem interpretacyjnym w odniesieniu do analizowanych później utworów literackich.

Czwarta część monografii (*Love for sale. „Ekonomia jako źródło cierpień”*) dotyczy *Lalki* Bolesława Prusa, *Tristana* oraz *Nieladu i wczesnej udreki* Thomasa Manna. Analizując dzieło naszego pozytywisty, badacz interpretuje postać Stanisława Wokulskiego jako Tristana przegranego z powodu przemian ekonomicznych zachodzących w XIX wieku. Niestety Wokulskiego-Tristana, zdaniem Żywiołka, ma polegać na zdezwuowaniu wartości uczucia i miłości na rzecz zalet materialnych. Wokulski nigdy nie doświadczy prawdziwej miłości, gdyż Łęcka nie widzi w nim człowieka, a jedynie źródło dochodu. Wydaje się, że tytułowa „ekonomia jako źródło cierpień” adekwatnie ukazuje konflikt pomiędzy miłością jako uczuciem a relacjami opartymi na korzyściach majątkowych. Żywiołek ukazuje także erotanatyczną pasję, która również prowadzi postaci do różnego zakończenia historii: mityczny Tristan umiera z miłości, Wokulski zaś – zdaniem badacza – zostaje z niej *wyegzorcyzmowany*, tak jak i z tkwiących w nim romantycznych zapędów i przekonań wywodzących się z polskiej kultury, historii i mitologii. To przewartościowanie dotych-

czasowych mitów, dotyczących wielu aspektów ludzkiej egzystencji, jest według Żywiołka również wyrażeniem zmian, jakie zaszły w modernistycznym społeczeństwie, głównie pod wpływem czynników ekonomicznych. To, co w postaci Tristana stanowi swoisty rdzeń i popycha go do działania, u Wokulskiego przedstawiane jest jako element ekscentryczności, szaleństwa, oderwania od rzeczywistości. Te spostrzeżenia Żywiołka wydają się trafne, gdyż wnoszą nowe spojrzenie na tych dwóch, jakże odległych od siebie bohaterów literackich. Analiza *Lalki* w kontekście mitu tristanowskiego początkowo może się przedstawiać jako przedsięwzięcie badawcze dość ryzykowne, otwiera bowiem bardzo szeroki zestaw dzieł z „motywytem nieszczęśliwej miłości”. Żywiołek jednak przekonująco uzasadnia potrzebę interpretacji akurat tej powieści, co wynika m.in. z specyfiki związków jej głównego bohatera: Wokulski rzeczywiście jest ukazany w relacjach z „dwoma Izoldami” – Małgorzatą Minclową oraz Izabelą Łęcką. W rozdziale tym autor odnosi się również do przykładów z twórczości Thomasa Manna. W *Tristanie* ukazana jest modernistyczna antynomia pomiędzy artystą a filistrem; zdaniem autora rozprawy opozycji tej nie należy postrzegać jako banalnego przeciwstawienia odmiennych stylów życia, lecz jako konfrontację dialektyki duchowości i cielesności. Trudna relacja pomiędzy duchem a ciałem fizycznym urasta do rangi konfliktu niemożliwego do rozwiązania, co ukazuje tragizm postaci starających się tę sprzeczność pogodzić w swoim życiu⁸.

W piątym rozdziale (*Użyteczne fikcje, zbawcze metafory*) Żywiołek skupia się na obecności mitu tristanowskiego w liryce Bolesława Leśmiana. W twórczości autora *Napój cienistego* autor omawianej monografii zwraca uwagę na charakterystyczne dla tego poety metafory, a także stwierdza, iż poszukuje on wyznaczników rytmu istnienia w doświadczeniach miłości estetycznej/zmysłowej. Artur Żywiołek analizuje lirykę Leśmiana w kontekście filozofii Martina Heideggera i Georga Steinera, a także pism talmudycznych. Z analizy tej wyłania się przede wszystkim nowy obraz metafory miłości, która uznana została przez badacza za kanoniczną dla poety, gdyż jej sens nie zmienia się bez względu na zastosowany język, epokę, w jakiej powstaje, a także krąg kulturowy. Miłość jako wartość jest niezmienna, a w połączeniu ze śmiercią tworzy erotyczne formy percepcji, kształtujące estetyczne, a także etyczne paradygmaty ludzkiej twórczości. Liryki Leśmiana zawarte w zbiorze *W malinowym chruśniaku*, jak i obecna w nich metafora miłości, stają się dla Żywiołka pretekstem do ukazania toposu *smutku miłości* (*amoris tristitia*) w dorobku kultury europejskiej opartej na rozmyślaniach Platona. Jak pisze autor monografii, w dziełach greckiego filozofa dochodzi do uwznioślenia idei miłości i nadania jej metafizycznego charakteru, z pominięciem wymiaru fizycznego, a zwłaszcza erotycznego. Natomiast

⁸ Tamże, s. 211–238.

w twórczości Leśmiana zarówno aspekty duchowe, jak i erotyczne miłości zostają uznane za równie istotne, kształtujące melancholijny charakter miłości⁹. Przemyslenia Artura Żywiołka dotyczące *amoris tristitia* w odniesieniu do liryki Bolesława Leśmiana można uznać za nowatorskie dostrzeżenie ważnego aspektu twórczości tego poety.

Tłem rozdziału szóstego monografii (*Niekochana Izolda, czyli rytm istnienia*) jest proza Adolfa Rudnickiego (mikroesej *Tristan i Izolda* oraz minipowieść *Niekochana*). W powszechnej świadomości występuje jedynie jedna Izolda, żona króla Marka, natomiast Izolda z Bretanii, późniejsza żona Tristana, jako postać drugoplanowa, nie staje się zbyt często przedmiotem zainteresowania twórców. W prozie Rudnickiego mają nawarstwiać się trzy wymiary: elementy prozy psychologicznej zgłębiającej wnętrze człowieka, epiki ukazującej uwikłanie losów jednostki w arbitralne prawa rządzące światem, a także powieści pokoleniowej, wskazującej na kształtowanie się nowej wrażliwości. Zdaniem Żywiołka, w *Niekochanej* występują również intertekstualne odniesienia do biblijnego toposu miłości jak śmierć mocnej, a także właśnie mitu tristanowskiego. W przypadku tego dzieła autor monografii trafnie waloryzuje motyw Izoldy niekochanej jako niedoceniony i marginalizowany w porównaniu z historią wielkiej miłości Tristana i Izoldy. Zwraca również uwagę na oryginalność tego motywu, rzadko wykorzystywanego przez współczesnych twórców, co nadaje prozie Rudnickiego szczególny wymiar w kontekście analizowanego mitu. Relacja bohaterów *Niekochanej* ukazuje miłość nieszczęśliwą, toksyczną, skazaną na niepowodzenie, przynoszącą jedynie udrękę i cierpienie, od której wyzwoleniem jest jedynie śmierć¹⁰.

W siódmym, ostatnim rozdziale (*Tristan i Izolda A.D. 1946 i strzała Heraklesa*) Artur Żywiołek analizuje utwory Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego (*Kolczyki Izoldy*), Jarosława Iwaszkiewicza (*Tristan przebrany*) i Marii Kuncewiczowej (*Tristan 1946*). Wymienione dzieła łączą nawiązania do tragedii II wojny światowej. Zdaniem Żywiołka, czas powstania tych utworów narzuca istotną perspektywę interpretacyjną. Dotyczą one poszukiwania nowej tożsamości po śmierci starego świata, jego wartości i ideałów. Pomimo różnic gatunkowych, stylistycznych i aksjologicznych, autorzy tych utworów, nawiązując do historii miłości Tristana i Izoldy, czynią to jako dzieci swojej epoki, starając się oddać jej charakter odmienny od dotychczasowych doświadczeń cywilizacji europejskiej. W tej części Artur Żywiołek wychodzi od tezy o micie tristanowskim jako mitycznej opowieści prometejskiej, gdyż – jego zdaniem – historia Tristana i Izoldy ciągle na nowo odradza się w kolejnych epokach, ulegając zmianom i modyfikacjom. Jej trzon (melancholijna, niemożliwa do spełnienia miłość) jest wciąż obecny w kulturze.

⁹ Tamże, s. 249–281.

¹⁰ Tamże, s. 283–318.

Rozprawę zamyka *Postludium*, zawierające końcowe przemyślenia autora i sumujące jego badania. To kompozycyjna puenta monografii bezpośrednio odnosząca się do nazwy gatunku muzycznego, ukazuje cyrkularny charakter nawracającego w kulturze mitu o Tristanie i Izoldzie, który za pomocą różnorodnych tekstów kultury: muzycznych, literackich, filozoficznych, a także trawestacji i modyfikacji, przejawiał swą kulturotwórczą moc i zdolność do metaforycznego ukazania przesilenia zmieniającej się cywilizacji europejskiej. Sposób przedstawienia historii Tristana i Izoldy przez Żywiołka skłania do zastanowienia się nad tym, na ile i w jakim stopniu tego rodzaju opowieści składają się na fundamenty europejskiej kultury? Czy możliwe byłoby stworzenie swoistego kanonu takich mitów, czy też analizowana opowieść jest zjawiskiem unikatowym?

Pracę dopełnia bibliografia oraz indeks.

Wartość naukowa monografii Artura Żywiołka jest niezaprzeczalna. Jego spojrzenie na tristanowską opowieść w szerokiej perspektywie obejmującej korespondencję sztuk i ich wzajemne powiązania, a także ukazanie jej wpływu na charakter całej epoki i nowożytnej kultury europejskiej, pozwalają czytelnikowi nie tylko na poszerzenie wiedzy z różnorodnych dyscyplin, w których ujawnia się obecność analizowanego mitu, ale także na zrozumienie przyczyn jego transformacji. Propozycje i ustalenia Żywiołka każą też zapytać o losy tego mitu w kulturze drugiej połowy XX wieku i w naszej współczesności.

[Rec.: Artur Żywiołek, *Tristitia moderna. Pasja mitu tristanowskiego w nowoczesnej literaturze, filozofii i muzyce*, TAIWPN Universitas, Kraków 2020, 406 ss.]

Bibliografia

- Boy-Żeleński T., *Wstęp*, w: J. Bedier, *Dzieje Tristana i Izoldy*, Warszawa 1987.
- Żywiołek A., *Love for sale. Ekonomia jako źródło cierpień? (Na przykładzie „tristanowskich” nowel Thomasa Manna)*, „Irydion. Literatura – Teatr – Kultura” 2018, t. IV, nr 2.
- Żywiołek A., *Mesjański logos Europy. Mariana Zdziechowskiego i Stanisława Brzozowskiego dyskursy o kulturze Zachodu*, wyd. I, Częstochowa 2012.
- Żywiołek A., *Tristanowskie apokryfy*, w: *Apokryficzność (w) filozofii. Nie/anty/pozaortodoksyjne dyskursy filozoficzne*, red. M. Woźniczka, M. Perek, Częstochowa 2017.